Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

WYCHODZI W KAŻDĄ ŚRODĘ i SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13. — TEL. 1034

Rok III | Tarnowskie Góry, dnia 19. czerwca 1932 r. | Nr. 49

Na 10-cio lecie połączenia Śląska z Macierzą Polską.

1922

19 czerwca b. r. obchodzi Ziemia Śląska uroczyście 10-letnią rocznicę połączenia jej po wielowiekowej niewoli, z Macierzą. Jest to rocznica świadcząca o zwycięstwie polskiej myśli narodowej wśród ludu Górnośląskiego, rocznica w której zaświadczyć mamy nietylko o chęci pokojowego współżycia z innemi narodami, ale zarówno i w tem, że odeprzemy wszelkie próby naruszenia naszych granic.

Lud śląski zwyciężył! Jego miłość do Polski, do mowy ojczystej i wiara w przyszłość przezwyciężyła setki lat ciężkiej niewoli pod jarzmem pruskiem. Praca oświatowa szerzona przez poetów śląskich: Lompę, Ligonia, ks. Bończyka i ks. Damrota oraz przez pisarzy i działaczy jak: Karola Miarkę księdza Gregora, Wajdę, Jankowskiego, Kapicę Rogowskiego, Pośpiecha Dr. J. Rostka i innych wydała plon i zbudziła lud śląski do czynu! Pod wodzą syna swej ziemi Wojciecha Korfantego stanął lud piastowskiego Śląska do walki na śmierć i życie o swą wolność. Zahartowany w pracy naród, rzucił kilofy na zew swego wodza Korfantego, gdy po pożodze światowej trzeba było stanąć do ostatecznego boju o wolność i niepodległość. Plebiscyt wykazał tężyznę ludu śląskiego i jego wolę i przywiązanie do wspólnej Ojczyzny Polski, a gdy tej woli respektować nie chciano, chwycił zrozpaczony naród za broń. W trzech powstaniach przelaną krwią swych najlepszych synów, w walkach bohaterskich na polach Kędzierzyna, św. Anny, Gogolina, Zębowic i Olesna pokazał naród czynem, że nie pozwoli szafować swą duszą i sercem, które lgnęło zawsze do Tej co nie zginęła! I gdy nareszcie zaświtała jutrzenka swobody, a Orzeł biały rozłożył swe skrzydła opiekuńcze nad starą ziemią Piastów, pobożny lud ukorzył się przed tronem Matki Boskiej Częstochowskiej i hołd złożył przed obrazem Matki Boskiej Piekarskiej swej opiekunki. Załopotały sztandary biało-czerwone a wojsko polskie pod wodzą gen. Szeptyckiego wkroczyło, by bronić tej ziemi zroszonej krwią bohaterów-powstańców.

Dziesięć lat przeżyliśmy w wolnej swej ojczyźnie. Nie danem nam było spoczywać na laurach. Praca leżała odłogiem i na własnych barkach spoczęła odpowiedzialność za byt.

Ci co o nas zapomnieli i za Wincentem Polem nie wierzyli w nasze zmartwychwstanie, objęli władzę. W zapomnienie poszły chrobre czyny. Najlepszy syn ludu śląskiego, co w pruskiej niewoli z narażeniem życia walczył z trybuny sejmu pruskiego o prawa swego ludu, został zamknięty w więzieniu Brzeskiem. Serca prostego, szczerego ludu śląskiego zabolała ta krzywda, wyrządzona swemu wodzowi Korfantemu. Nie dość mu było cierpieć w więzieniach prus-



W dziesiątą rocznicę połączenia Śląska z Polską my Ślązacy odnawiamy śluby wierności dla Rzeczypospolitej i miłości Matki Ojczyzny.
Każdy Ślązak w dzień dzisiejszy obwieszcza gotowość obrony granic i całości naszego państwa. Otem niech pamięta nasz sąsiad zachodni stale wyciągający ręce po naszą ojcowiznę, że na zachodnim naszym froncie czuwa żywy mur z naszych piersi.
Teraźniejszość polska jest smutna, ale nie może ona zachwiać naszej wiary i osłabić naszych nadziei. To smutne polskie dziś jest przemijającym epizodem. Dzięki naszej wytrwałości, hartowi naszej woli epizod dzisiejszy będzie należał wnet do bezpowrotnej przeszłości.
My Ślązacy przyczynimy się do tego, by Polska stała się taką, o jakiej śmy śnili, gdyśmy ją potem, łzami i krwią budowali: państwem chrześcijańskiem, praworządnem, ludowem i społecznie sprawiedliwem.

Wojciech Korfanty

1932

kich. Na ołtarzu ojczyzny tą boleść i upokorzenie złożyć trzeba było w tej wierze, że sprawiedliwość Boża jednak zwycięży!

Dziś w święto odrodzenia mimo wszystko wyciągamy dłoń bratnią do zgody i jedności. Gdy po kościołach zabrzmi pieśń dziękczynna: Te Deum laudamus, modlić się będziemy aby Bóg połączył nas w miłości bratniej, byśmy jednością silni przetrwać zdołali burze i doczekali się lepszej doli i rozkwitu Śląska na łonie Macierzy. Ku Warszawie zaś wołamy, by nie odbierano nam praw zaprzysiężonych. Niech egoizm, zarozumiałość i upartość w błędach ukorzy się przed mądrością stanu i sprawiedliwością!

Wokoła nas burza się wzmaga i grożą niebezpieczeństwa. Nadchodzą czasy brzemienne w skutkach, które wymagają wspólnych wysiłków, aby przezwyciężyć piętrzące trudności gospodarcze i zwalczyć grożące niebezpieczeństwa od zewnątrz. Nie trwać w błędach przeszłości, co nas zgubiły, a wyciągnąć dłoń do jedności i zgody. Najtęższe umysły i najsprawniejsze dłonie muszą dzisiaj uchwycić ster w swe ręce, by pokierować nawą państwową ku lepszej doli i świetlanej przyszłości!

Z Chrześc. Dem.

Od zarządu koła miejscowego Ch. Dem. otrzymujemy następujący komunikat: Uroczystości ku uczczeniu 10-lecia połączenia się Śląska z Macierzą organizowane są na dzień 19 bm. przez dwa obozy społeczeństwa polskiego.

Komitet Powiatowy, w którego imieniu podpisuje p. Starosta Korol, jako komitet honorowy pp. Gajdas, Zejer i Olearczyk, w imieniu zaś komitetu wykonawczego p. dyr. biur Wydz. Powiat. Buczek wzywa społeczeństwo do wzięcia udziału w pochodzie do kościoła i defiladzie na rynku. Z ramienia koła miejscowego Ch. Dem. zorganizowano uroczystą akademję w sali Domu Ludowego o godz. 19,30. Na liczne zapytania członków i sympatyków wyjaśniamy co następuje: Uroczyste nabożeństwo jest aktem religijnym, a nie partyjnym ani politycznym. Samo się przez się rozumie, że każdy wyznawca światopoglądu chrześcijańskiego o ile jest Polakiem, winien w tym uroczystym dniu podziękować Bogu za doznane dobrodziejstwa, z których największem jest wolność Ojczyzny oraz ukorzyć się przed królową Korony Polskiej w szczerych modłach o opiekę nad przyszłością naszego narodu i państwa. Dlatego też wszyscy zwolennicy Ch. Dem. wezmą udział w uroczystym nabożeństwie. Ponieważ z miarodajnej strony zapewniliśmy się, że wszyscy Polacy bez względu na zajmowane stanowiska mają wolną rękę w sprawie wspomnianych uroczystości, dlatego też zarząd koła M. Ch. Dem. nie widzi przeszkody, ażeby członkowie Ch. D. brali udział w pochodzie do kościoła.

Za zarząd:
(—) Rowiński
prezes.



1922 1932

Lat dziesięć minęło

Lat dziesięć minęło od chwili radosnej,
Od owych pamiętnych słonecznych dni [wiosny
Gdy Śląsk nasz kochany w świątecznej [odzieży
Powrócił po wiekach na łono Macierzy.
I tak się to stało: Już w czasach niewoli
Lud ocknął, gdyż poczuł, że w sercu [coś boli.
Bo wciąż jakaś zmora dusiła w dzień, [nocy —
Więc wołał do Boga: „pomocy, pomocy!
A Pan Bóg miał ludzi wybranych na [świecie,
Ci zaraz pojęli, co śląski lud gniecie.
Zjawili się Lompa, ks. Damroth Konstanty
I Miarka, ks. Bończyk i Wojciech Korfanty
Synowie tej ziemi na zew Opatrzności
Głosili ludowi one hasło wolności:
„Przez pracę szlachetną na polu oświaty
Wypędzim tę zmorę ze serca i chaty"
To łatwo nie było, bo zmora zażarcie
Dusiła ofiary na twierdzy i warcie.
Co przyszło pod żądło jej, zaraz zabiła
I wówczas niejedna się dusza zgubiła.
„Dość tego!" zawołał waleczny Korfanty
„Czas wydrzeć tej zmorze zabrane [nam fanty,
Te dusze nad Odrą i serca piastowe,
Nim na nie usypie mogiły grobowe!"
Zaczęła się walka o byt i o życie
W trzech krwawych powstaniach, jak [też w plebiscycie
Opatrzność sprzyjała tej świętej wyprawie
Cud stał się nad Odrą, cud wielki na [jawie
Rok później już usiadł na polu krwi [chwały
— Dziś temu lat dziesięć — ach! [Orzeł nasz biały,
Wraz z nim załopotał na wszystkie [też strony
Znak Polski, bo sztandar nasz biało- [czerwony
Szczęśliwy ten ród, wzgl. to pokolenie
Któremu ten cud sprawił z pęt wyzwolenie
A właśnie to myśmy tej łaski doznali
Więc niech każdy z nas za to Boga [pochwali.
Lat dziesięć minęło — to w dziejach [niewiele,
Lecz w duszy i sercu jest wielkie [wesele,
Gdyż brzmi dziś przez wioski, przez [miasta i planty:
„Niech żyje nam Polska i Wojciech [Korfanty!".

Jan Nowak.

Kolonje letnie.

Wyjazd uczenic Państw. Gimnazjum Żeńsk. na kolonje letnie odbędzie się 4 lipca br. o godz. 9-tej rano z Katowic. W tymże dniu wyjadą tylko uczenice do Jastrzębia w liczbie 35. Druga serja wyjedzie w dniu 5 sierpnia br. do Rabki w liczbie 20 uczenic.

Baczność członkowie Związku Powstańców Śląskich grup: Gliwicko-Toszeckiej, Wielko-Strzeleckiej i Opolsko-Oleskiej w Tarn. Górach.

Dziś w sobotę 18 czerwca br. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu p. Kukofki wspólne uroczyste zebranie ku uczczeniu 10-tej rocznicy połączenia Górnego Śląska z Macierzą. Wydział zjednoczonych grup uchodźczych apeluje do wszystkich powstańców o gremjalne i punktualne przybycie.

Baczność Powstańcy

Baczność Powstańcy! w niedzielę 19 bm. po pochodzie (po defiladzie) odbędzie się akademja powstańcza na sali Hotelu pod Lipami. Wzywa się wszystkie grupy powstańcze na terenie Tarnowskich Gór do gremjalnego wzięcia udziału.

Zarząd Powiatowy.

Powiatowe święto W. F. i P. W.

odbędzie się podobnie jak w ubiegłym roku dnia 19 bm. P. i. odbędą się zawody sportowe w tych konkurencjach, w których są do rozgrywek nagrody wędrowne a mianowicie: bieg okrężny, kolarski, strzelanie z broni wojskowej, ponadto strzelanie z broni małokalibrowej dla hufców szkolnych. Strzelanie małokalibrowe o mistrzostwo powiatu odbyło się 17 bm. Program na 19 bm. godz. 9,15 bieg okrężny o mistrzostwo Tarnowskich Gór na dystansie 3500 metr. Nagroda przechodnia o puhar, trasa: start Magistrat, ul. Krakowska, Dworcowa, Sienkiewicza, Kościuszki, Mickiewicza, Powstańców, Lubliniecka, Parkowa, Przemysłowa, Bytomska do Magistratu. Udział w biegu mogą brać zawodnicy stowarzyszeni w organizacjach P. W. i W. F. tut. powiatu oraz wojskowi służby czynnej. Zbiórka zawodników o godz. 8,30 w Magistracie, gdzie przed biegiem odbędzie się badanie lekarskie. Godz. 10-ta: bieg kolarski, o mistrzowstwo powiatu na dystansie 20 klm. Nagroda przechodnia o puhar, trasa: od Starostwa przez Lasowice, Nakło, Świerklaniec, Kozłową Górę, Radzionków, Piekary Rudne, Bobrowniki do Starostwa w Tarn. Górach. Zbiórka zawodników pod Starostwem o godz. 9,30 gdzie odbędzie się badanie lekarskie. Niestowarzyszeni mogą brać udział w biegu poza konkursem. Do biegu okrężnego i kolarskiego zgłaszają się zawodnicy z wykazem podpisanym przez Zarząd Stowarzyszenia wzgl. Związek. Godz. 14-ta. Strzelania z broni wojskowej o mistrzostwo powiatu na strzelnicy garnizonowej w Czarnej Hucie. Nagroda przechodnia o puhar. Warunki strzelania: Kb. wojsk. odległość 100 m. W trzech postawach, 5 nab. stojąc, 5 nab. klęcząc, 10 nab. leżąc i 3 nab. próbne. Tarcze 100×20 cm. Indywidualne wyniki zawodników będą brane pod uwagę do uzyskania odznaki strzeleckiej III i II kl. Udział biorą zespoły w sile trzech zawodników organizacyj półwojskowych, względnie P. W. a mianowicie: dwa zespoły Związku Powstańców Śl., jeden zespół rezerwistów, jeden zespół podofic. Rez., jeden zespół Straży Gran, jeden zespół Pol. Państw., jeden zespół Sokoła, jeden zespół P. W. Kolejowego, sześć zespołów Z. S. Broń i amunicję otrzymują na miejscu. Zespoły przedkładają na strzelnicy przed zawodami wykaz imienny zawodników, podpisany przez własny zarząd zarządu powiatowego względnie miejscowego oddziału. Nagrody przechodnie i dyplomy wręczone zostaną w poniedziałek 20 bm. o godz. 12-tej w Starostwie przez przewodniczącego pow. Komitetu W. F. i P. W.

—0—

Objaw, który się w innych miejscowościach bardzo często powtarza.

W środę w godzinach przyjęć zjawiła się w tut. Starostwie większa ilość mężatek bezrobotnych wraz z wózkami i dziećmi. Domagały się audjencji u p. Starosty, którą oczywiście uzyskały. Głód dokucza i nic dziwnego, iż w zastępstwie ich mężów domagali się wsparcia. Jak to zwykle bywa, pertraktacje z kobietami są nagół trudniejsze od tych z mężczyznami. Niektóre niewiasty posunęły się w ich wyrazach może żbyt daleko, bo policja, naprawdę w grzeczny sposób, musiała interwenjować. Mężatki bezrobotnych po uspokojeniu udały się do ich domów. Objaw ten. który się w innych miejscowościach bardzo często powtarza, miał w tut Starostwie poraz pierwsze miejsce. Nie wypada, aby tego rodzaju wypadki się miały powtarzać, aczkolwiek postępowanie głodnych jest do zrozumienia i dlatego też w tym wypadku do wybaczenia.

Wycieczka Tow. Gimn. Sokół. W niedzielę, dnia 26 bm., urządza Tow. Gimn. Sokół wiecieczkę do Zielonej. Poleca się, aby wszyscy członkowie i sympatycy, którzy chcą brać udział w tej wydieczce, zgłosili się w Redakcji Nowin lub też u prezesa p. Kralewskiego do czwartku 23 bm. Program jest urozmaicony. Orkiestra mandolinowa weźmie udział w wycieczce.

Tanie mięso. Zwracamy uwagę na ogłoszenie tut. bekoniarni, gdzie można po niskich cenach nabyć sadło, podgarle, wątroby, głowy wieprzowe, kości itp. Skład sprzedaży taniego mięsa otwarty jest codziennie.

Porządek nabożeństw kościelnych
(od 20 do 22 czerwca 1932r.)

Poniedziałek o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Feliksa Mocnego z kond. o godz. 7,15 rocznica za d. Józefa Mięsoka z kond.
Wtorek o godz. 6,15 na cześć św. Antoniego za zmarł. Franciszka Sauera. o godz. 7,15 rocznica za d. śp. rodziców Jasiulków i Baderów z pokrew. z kond.
Środa o godz. 6,15 za d. śp. Alojzego Opławy. o godz. 7,15 rocznica za d. śp. Teofila Kocjana, (niem).

Chór kościelny wystąpi z okazji 10-lecia objęcia Śląska na nabożeństwie o godz. 11,30 i odśpiewa pod batutą p. Masarczyka 4 głosową mszę z towarzyszeniem organów i orkiestry 11 p. p. Na zakończenie zostanie odśpiewana wspólna pieśń „Boże coś Polskę"

Liga Morska i Kolonjalna.

W dniu 15 bm. o godz. 17,30 na sali Domu Ludowego w Tarnowskich Górach odbyło się zebranie konstytucyjne Ligi Morskiej i Kolonjalnej w obecności p. wicewojewody Dra Saloniego jako prezesa okręgu i przedstawicieli władz i wojskowości. Zebranie zagaił zwołujący p. dyrektor Ryter, poczem udzielił głosu p. Staroście, który w treściwym referacie zaznajomił obecnych o doniosłym celu Ligi. Z pośród obecnych na sali ukonstytuował się oddział Ligi Morskiej w Tarnowskich Górach, poczem wybrano zarząd z p. Starostą Korolem na czele. Oprócz tego do zarządu wchodzą pp. pułk. Samborski, Zielisławski, dyrekt. Piestrak, inż. Kulicki, dyr. Prus. dyr. Merklinger, insp. Ranoszek, dyr. Syska, dyr. Buczek i p. Szostak.

Ostre strzelanie.

3 p. ułanów wyruszył do Siewierza celem przeprowadzenia ćwiczeń w strzelaniu ostremi nabojami, skąd powróci 24 bm. 11 p. p. w tym samem celu udaje się na początku miesiąca lipca do Panewnik.

Kontrola rowerów.

Ze względu na często powtarzające się kradzieże rowerów została przeprowadzona przez posterunki policyjne w całym mieście w dniu 16 czerwca kontrola, wobec czego wszyscy właściciele rowerów musieli okazywać legitymacje zaś z nieposiadających spisano odpowiednie protokóły.

—0—

Zebranie Zw. Powst. Śl.

Miejscowa grupa Związku Powstańców Śl. urządza zebranie w dniu 18 bm. o godz. 7-mej wieczorem w restauracji pod Ulem, na które wszystkich członków zaprasza.

Z życia Zw. Restaurator. Polskich.

Związek Restauratorów Polskich na powiat Tarnowskie Góry, okazuje w ostatnim czasie bardzo ożywioną działalność. Zarząd Filji, wyłoniony na ostatniem Walnem Zebraniu, przystąpił do uregulowania szeregu spraw zawodowych, specjalnie ważnych w dzisiejszych czasach depresji gospodarczej. W pierwszym rzędzie postawił sobie zarząd za cel, uzgodnienie wszelkich spraw podatkowo-skarbow. na terenie urzędu skarbowego w Tarn. Górach. W tym celu cały zarząd w komplecie, odbył dłuższą konferencję w dniu 14 bm. z naczelnikiem miejscowego urzędu skarbowego p. Szymberskim, wysuwając w imieniu restauratorów-Polaków z pow., cały szereg najaktualniejszych postulatów.

Wszystkie sprawy poruszone na tej konferencji przyjął bardzo przychylnie p. naczelnik urzędu skarbowego, przyznając w wielu wypadkach zupełną słuszność przedstawic. Związku. Uzgodniono przytem sprawę lojalnej współpracy Związku imieniem restauratorów-Polaków z urzędem skarbowym na najbliższą przyszłość, uzyskując zapewnienie poparcia dla swoich członków, w granicach obowiązujących ustaw i przepisów.

Baczność restauratorzy Polacy.

Zarząd Związku podaje niniejszem do wiadomości swoim członkom, że we wszelkich sprawach zawodowych z urzędami miejscowymi należy we własnym interesie, zgłaszać się do Zarządu Filji. Dla celów interwencji winien każdy interesowany dostarczyć Zarządowi potrzebnych dowodów i dokumentów, aby z powodu braku tychże sama sprawa nie doznała zwłoki.

W sprawach związkowych przyjmuje prezes Filji codziennie w Hotelu „Pod Lipami", oraz sekretarz Filji w restauracji dworcowej.

Wszyscy restauratorzy-Polacy i oberżyści, którzy jeszcze nie są członkami Związku, winni we własnym interesie, zapisać się jaknajrychlej. Tylko Związek bowiem może im udzielić należytej pomocy i opieki we wszystkich sprawach zawodowych.

Równocześnie apeluje Zarząd Filji do wszystkich członków, by uregulowali należne składki członkowskie na ręce skarbnika Filji, p. Podleśnego.

Zawody konne policji.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Katowicach, przy ulicy Bartosza Głowackiego, zawody konne policji województwa Śląskiego. Początek o godzinie 15-tej

Urlop.

Lekarz kolejowy p. Dr. Jarzyński korzysta z urlopu wypoczynkowego w czasie od 10 lipca do 21 sierpnia br. Zastępstwo obejmuje p. Dr. Szolin, który będzie badał chorych w mieszkaniu p. Dra Jarzyńskiego. Badanie urzędowe będzie prowadził p. Dr. Salicki.

Z wycieczki.

Pieszą wycieczkę urządzili w środę dnia 15. bm. po południu urzędnicy z ramienia Kółka Śpiewackiego „Szczęść Boże" pod osobistem kierownictwem prezesa tegoż kółka p. insp. Gallusa, udając się do Szybu Staszyca, zwiedzając tenże pod dozorem p. werkmistrza Prykowskiego. Następnie udali się po krótkim wypoczynku w lokalu p. Hajoka w Segiecie, gdzie zwiedzili dolomitołom Blachówkę i biuro st. brackiego Breguli oraz ogród p. Hajdy, wracając następnie przez Suchą Górę i Bobrowniki do domu.

Wystawa prac rysunkowych uczniów Państw. Gimnazjum Męsk. odbędzie się w dniach 18 i 19 bm. w auli tegoż gimnazjum. Wstęp bezpłatny.

Z pow. Tarn. Gór.

Miasteczko.

Agitatorzy.

Naczelnik Okręgowy p. Duda jest równocześnie i badaczem mięsa. Koliduje to z istniejącymi przepisami, albowiem on sam nad sobą nie może wykonywać nadzoru. Ten wieczny kandydat na burmistrza zajmuje się obecnie mocno agitacją za Gazetą Tarnogórską. Myli się, jeżeli przezto kiedy coś osiągnie. Na stanowisko burmistrza trzeba posiadać kwalifikacje, a nie osiągnie ich żaden przez to, chociażby razem z p. Gogolinem obecnym wiceprezesem N.Ch.Z.P., który w roku 1927 był jeszcze bezpartyjnym (mamy na to jako dowód pismo jego w języku niemieckim) jaknajsilniej agitował za sanacyjnem pismidłem. Wydział Powiatowy dobrze postąpi, jeżeli pouczy wszystkich tych urzędników i pociągnie ich do odpowiedzialności dyscyplinarnej, którzy podczas urzędowania zajmują się agitacją za sanacją. Niektóre osoby w Miasteczku zmuszają członków Z. O. K. Z. do abonowania sanacyjnych gazet, inaczej to grożą im konsekwencjami. Takie wymuszanie i narzucanie ludziom sanacyjnego pismidła, z którego nikt niema pożytku a jedynie szkodę materjalną, należy jaknajwięcej potępiać. Jak wygląda wtedy ta bezpartyjność Z. O. K. Z.? Ludność frazesom sanacyjnym już nie wierzy, chyba tylko tacy, którzy z niej żyją i mają z niej korzyści.

Strzybnica. Dotychczasowa nieumiejętna gospodarka zarządu Huty Strzybnicy doprowadziła do unieruchomienia całej Huty. Niedość na tem, iż kilkaset robotników oraz urzędników straciło źródło utrzymania, to w dodatku dąży się do całkowitego zniszczenia tej placówki, aby już więcej nie mogła odżyć. Sprzedaje się wszystko co nie jest takzw. „nit und nagelfest" za bezcen. Miarodajne czynniki winne wglądnąć w gospodarkę Huty Strzybnicy i nietylko zapobiec dalszemu zniszczeniu, ale dołożyć wszelkich starań celem utrzymania tego warsztatu pracy. Przy dobrej chęci dałoby się to uczynić.

Z uroczystości

Związku Powstańców Śląskich grupa Lasowice.

W ubiegłą niedzielę 12 bm. urządziła grupa Związku Powstańców Śl. Lasowice pod protektoratem p. Starosty Korola uroczystość obchodu 10-lecia poświęcenia sztandaru. Rano o godz. 8,30 przywitał prezes p. Bednarczyk zaproszonych gości i towarzystwa przy restauracji p. Golkowej, poczem o godz. 9,15 nastąpił wymarsz na nabożeństwo do miejscowego kościoła parafjalnego, w którem wziął również udział p. Starosta Korol oraz powiatowy prezes Związku Powst. Śl. p. Zejer Jan. Po nabożeństwie uformował się pochód, który ruszył przez wieś, gdzie również nastąpiła defilada, którą odebrał p. Starosta Korol. Defilada pod komendą prezesa miejscowego p. Bednarczyka udała się wspaniale. Po defiladzie przystąpiono do wbijania gwoździ do sztandaru przez poszczególne towarzystwa. O godz. 14-tej odbył się wielki koncert w lesie brzozowym, połączony z zawodami o mistrzostwo w palancie między wicemistrzem powiatu Gliwickiego a drużyną S. M. P. W imprezach tych brały również udział drużyny z Nakła, Bobrownik, Suchej Góry i Blechówki. Wyniki zawodów były następujące: Lasowice—Hanusek 51:32, Bobrowniki—Blachówka 57:44, Nakło—Sucha Góra 69:58, Bobrowniki—Nakło 55:32. Zwycięzkie drużyny, mianowicie drużyna miejscowa i drużyna z Bobrownik otrzymały dyplomy, fundowane przez Związek Powstańców. W zabawie wzięły udział niezliczone masy ludności z Lasowic, Tarn. Gór i okolic. Kapela miejsc. pod kier. dyrygenta p. Gizy wywiązała się z jej zadania znakomicie. Strzelanie do tarcz o nagrody również przysporzyły dochody miejscowej grupie Związku Powstańców Śl. Pat i Patachon („Bolek i Hurt") dużo przyczynili się do urozmaicenia zabawy. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w sali restauracji p. Golkowej, gdzie bawiono się aż do wczesnego ranka. Uroczystość grupy Związku Powstańców Lasowice wszystkim uczestnikom na długo pozostanie w dobrej i miłej pamięci.

Strzybnica.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej

pomimo kryzysu i ogólnego bezrobocia — pod życzliwą opieką ks. proboszcza, patrona S. M. P. rozwija się dość pomyślnie.

Członków czynnych Stowarzyszenie posiada 42. Przy stowarzyszeniu istnieją oddziały: kółko eucharystyczne, kółko robót ręcznych, kółko mandolinowe i przysposobienia rolniczego. Ubiegłej zimy urządzony został kurs robót ręcznych, zaco druhinie Stowarzyszenia składają serdeczne Bóg zapłać p. nauczycielce Świercównej jako kierowniczce kursu. Bardzo dobrze rozwija się kółko mandolinowe, którego kierownikiem jest p. Patalas. W kwietniu druhinie urządziły sobie tradycyjne „święcone". Dnia 29. V. odbyło się w tut. miejscowości „święto druhen". W dniu tym w czasie uroczystego nabożeństwa przystąpiły wszystkie członkinie do Stołu Pańskiego, wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademja, na której program złożyły się: śpiew, deklamacje, pląsy, monolog i dwie sztuczki. Wieczornicę upiększył koncert, urządzony w własnym zakresie. Poraz pierwszy w tym roku druhinie biorą udział w konkursie przysposobienia rolniczego. Pierwsza lustracja pólek, przeprowadzona przez dyr. szkoły rolniczej p. Zająca wypadła bardzo dobrze.

Piaseczna.

Z życia Związku Inwalid. Wojen. R.P.

Dotychczasowa samodzielna Grupa Związku Inw. w Piasecznej, została w ostatnich dniach, podporządkowana całkowicie Zarządowi Koła Powiatowego w Tarnowskich Górach. Temsamem wszyscy członkowie tej grupy, mogą się zgłaszać w sprawach porad i interwencji, w sekretarjacie Koła przy ulicy Staropocztowej Nr. 1. Należy przytem każdorazowo wykazać się legitymacją członkowską wystawioną przez dotychczasową władzę związkową.

Z Lublinieckiego.

Z sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego Tarn. Góry.

Ubiegłej soboty Wydział Zamiejsc. Sądu Okręgowego Tarn. Góry załatwił szereg spraw wprost na miejscu w Lublińcu. Ciekawą była m. i. sprawa przeciwko tut. obywatelce, niejakiej Jaśkiewiczowej o krzywoprzysięstwo.

Akt oskarżenia zarzucał jej, że w sprawie karnej przeciwko niejakiemu Pietrkowi niezgodnie z prawdą oświadczyła, że towar nie kupowała w Lublińcu, a tylko w Dralinach, że Pietrek był przy tem obecny, że tylko kupowała od niejakiej Maruszczykowej, córki Pietrka.

Przewód sądowy po przesłuchaniu długiego szeregu świadków dowodowych i odwodowych nie doprowadził do wyroku popierającego oskarżenie.

Ponieważ na rozprawie powstało wielkie prawdopodobieństwo, że świadkowie oskarżenia, szczególnie siostra Maruszczykowej zeznali nieprawdę, z drugiej zaś strony świadkowie odwodowi wnieśli do sprawy szereg momentów korzystnych dla oskarżonej, sąd po przemówieniu przybranego przez oskarżoną obrońcy, p. adwokata Wojtyny, uwolnił oskarżoną od winy i kary.

Znamiennem jest, że głównie interesowana w sprawie, i występująca jako świadek Maruszczykowa, zachowała się na rozprawie niesfornie w czasie przemówienia obrońcy, i za to przez sąd została zamknięta do aresztu na 24 godz.

SPRAWY LOKALNE Z RADZIONKOWA.

Przygwożdżenie nieprawdy.

W sprawie krzyża przy zbiegu ulicy Nakielskiej z ul. św. Wojciecha ukazało się w prasie wyjaśnienie naczelnika gminy mijające się z prawdą. Pisze bowiem gazeta, iż z powodu oporu pewnych obywateli, którzy „aus reinster Niedertracht" sprzeciwiają się projektom naczelnika, musiano zaniechać przestawienia krzyża i większość rady gminnej nie ma zainteresowania w sprawie tej, dopóki dawniej oporni nie napiszą wniosku t. j. pięknie poproszą. Otóż istnieją oświadczenia odpowiednich obywateli mianowanych opornymi, iż dotychczas nikt do nich nie przystąpił z chęcią pertraktacji w sprawie przestawienia krzyża, ani też oni się nigdy nie sprzeciwiali — bo nikt ich się nigdy o nic nie pytał. Ale krzyż stoi w drodze i musi być przestawiony, bo lada dzień rozbije się o niego samochód albo ćwiczące wojsko, p. naczelnik zaś nie chce na siebie brać winę, iż przy brukowaniu ul. św. Wojciecha krzyża nie przestawił. Przeto fabrykuje się szybko opornych i winowajców i chciałby mieć wniosek, aby wykazać czarno na białem iż inni winni. To dyplomata!

Zareagowali.

W związku z ostatniem posiedzeniem rady gminnej, na którem załatwił się p. naczelnik gminy w swój sposób z porządkiem dziennym, wniesiony został do p. Starosty energiczny protest ze strony radnych opozycyjnych i niedopuszczonych do głosu. Protestowano również przeciw obecności na ratuszu oddziału powstańców z Rojcy, którego prezesem jest p. naczelnik, albowiem stwierdzono, iż byli oni zamówieni. Co się tyczy wywodów sprawozdawcy sanacyjnego na tle przebiegu owego posiedzenia, to nadmienić należy, iż p. naczelnik w sprawie krzyża i w sprawach niekompetencji radnych gminnych co do urlopowania jego i co do kontroli nad kuchnią bezrobotnych i nad przydzielaniem prac i zapomóg nie ma słuszności. O tem będzie mowa na nowem posiedzeniu rady gminnej, którego zwołania opozycja domaga się również od p. Starosty, oświadczając równocześnie, iż wobec zaognienia stosunków w radzie gminnej obecność p. Starosty na obradach jest konieczna, a o ileby nie zrobił nareszcie porządku — to radni opozycyjni zmuszeni będą odchylić od siebie wszelką odpowiedzialność za gospodarkę gminną i nie brać więcej udziału w obradach rady gminnej.

Gmina nie jest zainteresowana?

Według wyjaśnień na ostatniem zebraniu rady gminnej rzekomo gmina odnośnie do przemycanej drukarni św. Wojciecha nie jest wogóle zainteresowana i zaangażowana. Ładnie to słychać — ale brak wiary w to! Nie sprostowano bowiem dotychczas publicznie, co pisały „7 Groszy", iż p. naczelnik oświadczył leśniczemu p. Schubertowi, że zarząd gminy kupił drukarnię. Jeśli gmina według p. naczelnika drukarnię nie kupiła, to p. Schubert wprowadzony był przez p. Ziętka według rozumowania logicznego w błąd, o co naczelnikowi gminy do interesów prywatnych osób się mieszać i kryć je gminą? Tu jeszcze coś nie jest w porządeczku.

Fed. Kolej. Polskich

odbyła dnia 13 bm. na sali pp. Letochów miesięczne zebranie według porządku dziennego, na którem p. i. referowano w sprawach obcięcia kolejarzom poborów w wysokości 10 procent oraz wybrano delegata na zjazd Związku w Katowicach w dniu 29. bm.

Rozbijacze organizacyj robotnicz.

odbyli i w naszej miejscowości zebranie, by śladami założenia miejscowego koła N. Ch. Z. P. założyć tu także jaccjekę sanacyjnego związku zawodowego "Federacja Pracy". Za niemi tem bronił federacyjnych p. Szyler, siedzący w zarządzie gminnym z ramienia N. P. R., ale gdy zaś p. Holik, siedzący w radzie gminnej z ramienia P. P. S. Podobno do nowego związku przystąpiło natychmiast — 17 członków.

Prawdziwe oblicze miejscowych sanatorów.

Sanacyjny organik miejscowy obala się w ostatnim numerze o innych i zarzuca chrześcijańskiemu stronnictwu, że widzi drzazgi przy drzwiach sanacji, nie zamiata zaś przed własną sienią. „Aus reinster Niedertracht" pisze ten organik o rzekomem krzywoprzysięstwie z niedbalstwa jednego z radnych opozycyjnych i przelewa łzy krokodylowe nad tem, iż opozycja nie głosi światu o niewinności naczelnika gminy i umorzeniu dochodzeń prokuratorskich przeciw niemu o krzywoprzysięstwo. Po pierwsze, jak wygląda naczelnik gminy w oczach obywateli, jeśli własny jego kolega głosi w swoim organiku, iż były dochodzenia prokuratorskie o krzywoprzysięstwo? Powtóre, jak można pisać o niewinności człowieka, jeśli pewności do tego nie ma? Bo gdzie jest ten wyrok sądowy? Czemu go nie opublikowano, dlaczego sprawę umorzono? A jeśli ta sprawa związana jest z rozprawą sądową z dnia 19 maja br. na tle wpisów do szkoły mniejszości, to przecież nie jest umorzona, tylko odroczona, bo nie stawił się na niej p. naczelnik jako świadek a o niego najwięcej widocznie chodziło, jeśli wskutek niestawienia się naczelnika musiano sprawę odroczyć, zamiast przeprowadzić ją bez niego, jeśli był niepotrzebny. Jakżeś wygląda w tym wypadku niewinny naczelnik?

Święto pieśni.

Szkoły powszechne z Radzionkowa i Suchej Góry urządzają w niedzielę, dn. 19 czerwca br., na Wiktorze „Święto Pieśni", na które złożą się występy chórów szkolnych, zawody gimnastyczne i produkcje muzyczne.

Rodzice, macie sposobność okazać, że zależy Wam na wychowaniu Waszych dzieci, tego najdroższego skarbu.

Śpieszcie wszyscy na Wiktor w tym dniu, aby się przysłuchać i przypatrzyć temu, co Wasze dzieci Wam okażą.

Wasze zainteresowanie będzie dla dzieci największą zachętą do nauki, a nauczycielstwu dodacie przez to ochoty do dalszej pracy nad wychowaniem Waszych dzieci.

Program ogólny: O godz. 14-tej zbiórka dzieci szkoły I. i II. na dziedzincu szkoły I. przy ul. Tarnogórskiej. Dzieci szkoły III. i IV. na dziedzincu szkolnym w Rojcy. Dzieci z Suchej Góry na dziedzincu szkolnym. O godz. 14,30 wymarsz na Wiktor. O godz. 15,30 Koncert i popisy gimnastyczne. Szczegółowe programy są do nabycia w szkołach. W razie niepogody „Święto Pieśni" odbędzie się w tem samem miejscu w następną niedzielę. Najlepsze produkcje będą nagrodzone.

Kaczka.

W tut. miejscowości puścili Niemcy pogłoskę, iż „Carsten-Centrum" w krótkim już czasie przyjmować będzie do pracy przeszło 500 robotników. Z części polskiego Śląska przyjęci do pracy będą tacy, którzy przedłożą świadectwo, iż zgłosili swe dzieci do szkoły mniejszości. Cel tych pogłosek jest zbyt przejrzysty i dlatego polecamy ostrożność.

SPORT.

K. S. „Ruch" Radzionków. W niedzielę, dnia 19. czerwca br, gości I. drużyna Ruchu u K. S. „Sparta" Wielkie Piekary w celu wzięcia udziału w festynie sportowem, rezerwa zaś i I. młodzież u K. S. „Śląsk" Tarnowskie Góry.

Ubiegłą niedzielę rozegrał K. S. Ruch zawody przyjacielskie z Sportverein „Fiedlersglück" w Bytomiu z wynikami jak następuje:

I. druż. Ruch — I. druż. Fiedlersglück 0:0
I. młodz. „ — I. młodz. „ 3:2

Porządek nabożeństw kościelnych w Radzionkowie.

od 20 do 23 VI 32r.

Poniedziałek I za zmarł. Wiktora Liberę, Florjana Wyciska, II za zmarł. Andrzeja Wrodarczyka, Marję, 2 synów i Zofję Wrodarczyk.

Wtorek I. za zmarł. Gabriela Tobora, syna Tobora, Ryszarda, Musialskiego i roczne dziecię. II. za zmarł. Konrada Kierasa, żonę Joannę i pokrew. Szołtysikowe, Dolibogowe i Kierasowe.

Środa I. za ks. Mastalskiego, Flaka i poległych na wojnie. II. za zmarł. Marję Hojka.

Zebranie protestacyjne w sprawie Gdańska

odbyło się w środę wiecz. o godz. 7-mej w sali Domu Ludowego, na które przybyły niezliczone masy ludności, aby zaprotestować przeciwko nieustannym zakusom na naszą granicę zachodnią, ostatnie wypadki na terenie Gdańska oraz niesłychanej prowokacji Kattowitzer Zeitung. Po wygłoszonym referacie przez p. Ważgowskiego zebrani powzięli jednogłośnie rezolucję która brzmi następująco:

Rezolucja.

I. Wobec systematycznie wzmagającego się w Niemczech napięcia nastrojów wojennych przejawiających się zarówno w uzyskiwaniu decydującego wpływu na państwo i społeczeństwo przez czynniki skrajnego nacjonalizmu niepohamowanego w swej żądzy odwetu i panowania nad światem, jak również we wzmożeniu zbrojeń i organizowaniu pogotowia bojowego na pograniczu Polski, zebrani w Tarnowskich Górach w dniu 15 czerwca rb. przedstawiciele zarządów stowarzyszeń i organizacji społecznych Województwa Śl. jednomyślnie stwierdzają i deklarują, co następuje:

a) wszelkie próby przeniesienia poza granicę Rzeszy nurtującego Niemcy zamętu i niepokoju, wszelkie próby naruszenia w czemkolwiek całości naszych praw, lub granic rozbiją się o zdecydowaną, zwartą i jednolitą wolę społeczeństwa polskiego, czerpiącego siłę swych działań z poczucia słuszności praw i dziejowego znaczenia narzuconej walki,

b) szalejącemu na terenie Niemiec chaosowi niepoczytalnych i groźnych dla pokoju Europy dążeń musi być przeciwstawiona z naszej strony zimna krew i trzeźwość myśli, lecz równocześnie i zdolność do szybkich decyzyj, do planowego i zdecydowanego przeciwstawienia wszystkich sił polskich niebezpieczeństwu ze strony zachodniego sąsiada.

II. Nikt w Polsce nie może pozostać obojętny wobec nieustających prób przekształcenia Wolnego Miasta Gdańska związanego z Polską szeregiem węzłów wspólności gospodarczej i politycznej, na bastjon wypadowy niemieckiej akcji przeciwpolskiej. Próby te płyną przedewszystkiem stąd, iż Gdańskiem dzisiaj rządzą nie Gdańszczanie, lecz przybysze z Niemiec, nie znający historycznej tradycji i ignorujący realne interesy gospodarcze ludności Wolnego Miasta. Senat Gdański, będący od początku jedynie narzędziem w ręku niepoczytalnych polityków berlińskich, zamiast kierować się dobrem powierzonego jego opiece miasta, propaguje i popiera działania organizacji, zagrażających pokojowi Europy, patronuje terrorowi uprawianemu wobec Polaków przez bojówki nacjonalistycznych partyj niemieckich pozwala na demonstracje, obrażające uczucia narodu polskiego, prześladuje nawet tę część niemieckiej ludności Gdańska, która oświadcza się przeciwko niepoczytalnej polityce nienawiści i prowokacji względem Polski i wszystkiego co polskie.

Wobec powyższego zebrani uchwalają: w stosunku do Wolnego Miasta Gdańska winien być w roku bieżącym zastosowany bezwzględny bojkot gospodarczy, będący odpowiedzią na narzuconą nam walkę, zmierzający do wyzwolenia Gdańska z pod terroru nie poczytalnych i pijanych nienawiścią, obcych na gruncie Wolnego Miasta, czynników nacjonalizmu niemieckiego.

III. Prasa niemiecka w Polsce, a szczególnie na Śląsku, nigdy nie odznaczała się nadmierną lojalnością w stosunku do państwa polskiego. Od szeregu lat byliśmy świadkami obelżywych wystąpień jej w stosunku do państwa naszego.

Jednak szczytem agresywności jest wystąpienie Kattowitzer Zeitung, wzywającej Rzeszę Niemiecką „do zażądania zwrotu Gdańska i korytarza dla zapewnienia swobody rozwoju zagrożonej niemczyźnie." Wystąpienie to, będące niesłychaną prowokacją społeczeństwa polskiego, oraz noszące cechy jawnej zdrady stanu, zebrani z jaknajwiększem oburzeniem potępiają, domagając się jednocześnie od czynników kompetentnych jaknajostrzejszych zarządzeń nietylko w stosunku do odpowiedzialnego redaktora, ale właściwych odpowiedzialnych kierowników życia politycznego Niemców w Polsce.

Zebrani oświadczają, że dalsze prowokowanie społeczeństwa polskiego oraz jawne występowanie przeciwko państwu polskiemu doprowadzić może cierpliwość społeczeństwa do ostateczności i spowodować samorzutne wystąpienia odwetowe.

Min. skarbu wyjaśnia pozatem, że przedsiębiorstwa powstałe w ciągu r. 1932 podlegają obowiązkowi opłacania podatku ryczałtowego. Należy wysokość tego ryczałtu obliczyć proporcjonalnie od chwili powstania firmy do końca 1930 r. przyjmując za podstawę roczną normę ryczałtu.

Min. skarbu upoważniło Izby skarbowe do udzielania w wyjątkowych wypadkach na podstawie art. 94 ust. o pod. przem. na indywidualne podanie płatników ulg w spłacie zaległych rat zryczałtowanego podatku, w razie stwierdzenia znacznego spadku obrotu, w latach 1931 i 1932 w porównaniu z obrotem przyjętym za podstawę do obliczenia zryczałtowanego podatku.

Jak to było przed dziesięciu laty.

Z mojego pamiętnika.

Tarnowskie Góry.

w niedzielę, dnia 25. czerwca 1922 r.

Nadchodzi długo przez nas i naszych przodków oczekiwana chwila przełomowa w dziejach Piastowskiej Ziemicy, przyłączenia jej do Macierzy.

Jest południe i niebo sprzyja. Lud idzie z kościoła i gromadza się na Rynku. Przed ratuszem na trzech masztach powiewają flagi aljanckie (francuska, angielska i włoska) i ustawione jest wojsko angielskie, gotowe do wymarszu z miasta. Koło ratusza stoi oddział policji polskiej z miejscową orkiestrą.

Stół, na stole akty, koło niego aljancki kontroler powiatowy, członkowie komisji sojuszniczej i przedstawiciele władzy polskiej. Kontroler powiatowy, anglik, w cywilu, przemawia z dowódcą wojska. Patrzy na zegar ratuszowy, potem na swój. W tej chwili bije godzina 1-sza. Komenda — brzmi hejnał wojskowy — wojsko prezentuje broń — ściągają flagi. Kontroler powiatowy czyta historyczną uchwałę rady aljanckiej przyznania Śląska Polsce i wymienia nazwy gmin z powiatu przypadłych do Polski. Obecni podpisują przygotowany protokół i na znak kontrolera została wciągnięta flaga polska na średnim maście. Orkiestra miejscowa gra hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła". — Komendy — wojsko angielskie wyrusza ulicą Krakowską na dworzec. Żegnam się z jednym z oficerów angielskich, ten mi winszuje. Cały ten akt trwał 15 minut.

Posterunkowi policyjni rozchodzą się po mieście w spełnieniu pierwszej służby. Na poczcie tymczasem zmieniono stemple Tarnowitz na Tarnowskie Góry.

Poniedziałek, dnia 26 czerwca 1932 r.

W nocy ustawiono liczne bramy tryumfalne na ul. Nakielskiej, Krakowskiej i Rynku. Miasto przybrało odświętne szaty i wszędzie w oknach i nad drzwiami widnieją polskie orły, chorągiewki, girlandy, a na wszystkich domach wesoło łopocą sztandary białoczerwone. Panuje nastrój wielkoświąteczny, dzień słoneczny.

O godz. 8,15 przed południem wojsko polskie pod dowództwem pułkownika Nowaka przekroczyło dawniejszą granicę pod Bizją, gdzie zostało przywitane przez kupca Józefa Nowaka z Miasteczka, a potem w Świerklańcu o godz. 8,45 przez pierwszego polskiego starostę powiatu Olearczyka. Pochód następnie ruszył w stronę Tarnowskich Gór a wzdłuż szosy ustawiona ludność z powiatu zgotowała wojsku entuzjastyczne przyjęcie.

Na czele pochodu maszerowała kompanja honorowa b. powstańców. O godz. 9.30 wojsko osięgło kraniec miasta, gdzie przy ul. Nakielskiej zostało przywitane przez burmistrza Michatza i członków magistratu.

Godz. 10-ta. Przed ratuszem ołtarz polowy z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej (od Teofila Królika). Niezliczone tłumy ludności wzdłuż ulicy Krakowskiej i na Rynku w wzorowym porządku. Dochodzą zdala coraz bardziej spotęgujące się okrzyki „Niech żyje Polska", oraz dźwięki orkiestry wojskowej. Idą! Na ulicę Krakowską wysuwa się i przybliża do nas czoło długiej kolumny wojska i wkracza na Rynek. Niemilknące okrzyki „Niech żyje Polska"! Żołnierze!

W czystych mundurach i hełmach stalowych modelu francuskiego ustawiają się frontem do ratusza. Władza wita pułkownika Nowaka i ten oznajmia, że należy jeszcze poczekać na generała Szeptyckiego, który rusza z ułanami przez Piekary Wielkie. Po kilkunastu minutach generał przyjechał na samochodzie i zaczyna się msza polowa, którą odprawia ks. kapelan wojskowy Kaczyński w asyście ks. Banasia i ks. Pasternaka.

Po nabożeństwie wita od ołtarza wojsko w imieniu duchowieństwa ks. prob. Banaś, zaś ówczesny burmistrz Miasteczka, Jan Bondkowski, jako starszy obywatel naszego miasta, w imieniu obywatelstwa z balkonu ratusza. Generał Szeptycki swoim nadzwyczaj sympatycznym i miłym głosem dziękuje mówcom, wskazując na największy skarb ludu polskiego na Śląsku t. j. jego złote serce w piersi.

Na zakończenie odbyła się defilada wojska, które następnie udało się do koszar, gdzie przez komitet obywatelski zostało ugoszczone. Po południu o godz. 5-tej w hotelu Polonia wydał komitet ucztę na cześć Korpusu Oficerskiego podczas której wnoszono toasty na cześć generała Szeptyckiego, pułkownika Nowaka, naczelnika państwa i armję polską. Kiedy jeden z obywateli wyrażał żal z utraty ziemi polskiej nad Odrą z apelem, żeby nie zapominano braci pozostałej po drugiej stronie, generał Szeptycki odpowiedział między in.: „Żołnierz polski dopiero w strzemieniu, gdy się dzie na koń, to zajedzie aż za Odrę"!

Jan Nowak.

Monopol solny od 1-go lipca.

Przedsiębiorstwo państwowe „Polski monopol solny" którego utworzenie zdecydowane zostało na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów przejmie wszelkie sprawy produkcji i sprzedaży soli i będzie miało na celu wyodrębnienie z administracji ogólnej i skoncentrowanie w jednej instytucji prowadzonej na zasadach handlowych wszelkich spraw związanych z eksploatacją i sprzedażą soli, oraz z gospodarką salin i warzelni państwowych.

Jak się dowiadujemy, prowadzenie detalicznej sprzedaży soli nie będzie wymagało żadnych zezwoleń, sprzedawcy obowiązani będą jedynie stosować się do przepisów normujących sprzedaż detaliczną, które wydał minister skarbu.

Sprzedaż hurtową prowadzić będzie Polski monopol solny bądź we własnym zakresie, bądź też za pośrednictwem koncesjonowanych hurtowni. Rozporządzenie Prezydenta R. P. o przedsiębiorstwie „Polski Monopol Solny" wejdzie w życie z dniem 1-go lipca br.

Ważny okólnik w sprawie zryczałt. podatku obrotowego.

Dziennik urzędowy min. skarbu podaje do wiadomości okólnik w sprawie zryczałtowanego podatku od obrotu.

Doszło do wiadomości ministerstwa, że przy obliczaniu ryczałtu niektóre urzędy skarbowe przyjmowały za podstawę obliczenia obrót ustalony przy wymiarze podatku przez komisje szacunkowe w latach 1928 do 1930 pomimo, że odwołania tych płatników nie zostały jeszcze definitywnie rozpatrzone. Gdy płatnik wskazywał, że ryczałt został źle obliczony, gdyż komisje odwoławcze zmniejszyły mu w swoim czasie szacunek obrotu, żądano składania indywidualnych odwołań w terminie do dn. 1 maja.

Takie stanowisko władz skarbowych nie odpowiada rozporządzeniu, według którego za podstawę obliczenia ryczałtu należy przyjmować prawomocnie ustalony obrót. Wobec tego ministerstwo zarządza, aby w razie rozstrzygnięcia odwołania lub otrzymania akt, urzędy skarbowe prostowały z urzędu, nie żądając składania odwołań, obliczenie zryczałtowanego podatku przez dostosowanie wziętych za podstawę obliczenia obrotów za lata 1928 do 1930 do wysokości ustalonej przez komisje odwoławcze.

Ważne dla podatników.

Nawiązując do rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 9 kwietnia 1932 (Dz. U. R. P. Nr 34 poz. 356) o ulgach w spłacie zaległości w państwowym podatku przemysłowym, podanego do publicznej wiadomości tutejszem obwieszczeniem z dnia 20 IV 1932 L. 3864|32 tudzież do rozesłanych do płatników indywidualnych zawiadomień z dnia 21 IV 1932 L. 3862|32, przypomina się, że płatnikom, którzy w okresie czasu do dnia 31 sierpnia 1932 uskutecznią dobrowolnie wpłaty na poczet zaległości w państwowym podatku przemysłowym, powstałych przed dniem 1 kwietnia 1931, przyznane będą bonifikaty w sumach tych zaległości, a mianowicie przy wpłatach dokonanych w czasie:

od dnia 1 czerwca do 31 lipca 1932, 35 proc. wpłaconej sumy, od dnia 1 sierpnia do 31 sierpnia 1932 25 proc. wpłaconej sumy.

Od uskutecznionych wpłat oraz zbonifikowanych sum zaległości nie będą pobrane kary za zwłokę względnie odsetki za odroczenie za cały czas od chwili powstania zaległości, na poczet których uskuteczniono wpłaty.

Mając na uwadze znaczne korzyści płynące z postanowień powyżej powołanego rozporządzenia, wzywa się wszystkich tych płatników, którzy omawianych zaległości nie wyrównali w miesiącu kwietniu i maju 1932, do uiszczenia tych zaległości w terminie do dnia 31 sierpnia 1932, po upływie bowiem tego terminu nie będą przyznawane przy wpłatach bonifikaty, a nadto pobierane będą kary za zwłokę wzgl. odsetki za odroczenie.

Ważne zawiadomienie.

Dyrekcja Średniej Żeńskiej Szkoły Zawodowej Tow. Polek w Tarn. Górach zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż nauka w następnym roku szkolnym 1932-33 będzie się odbywać w godzinach rannych.

Zapisy uczenic przyjmuje Dyrekcja codziennie w lokalu szkolnym przy ul. Zamkowej 1-3 obok kościoła w godz. od 2—5-tej. Dyrekcja udziela też szczegółowych informacji.

Nowoprzyjęte uczenice winny się stawić w szkole dnia 24—25 czerwca o godz. 14-tej.

Dzieci urzędników państwowych, kolejowych i nauczycieli otrzymują **całkowity zwrot opłat za naukę.**

Dzieci niezamożnych korzystają ze zniżonej opłaty.

Dzieci bezrobotnych mogą uzyskać zwolnienie z opłat i materjał do nauki potrzebny otrzymywać będą bezpłatnie z Dyrekcji.

Uczenice szkoły korzystają ze zniżek kolejowych.

Uroczystość jubileuszowa.

Tut. Gimnazjum męskie obchodzi w sobotę 18. bm. uroczystość jubileuszową 400-letnią rocznicę zgonu ostatniego Piasta Opolskiego, założyciela miasta naszego, Wolnego Miasta Górniczego, twórcy górnictwa, patrona gimnazjum męskiego.

Wyniki niedzieln. lotu gołębi pocztowych, wysłanych przez miejscowe Tow. Hodowców Cołębi Pocztowych w ilości 70 sztuk, są następujące: Najlepszy gołąb leciał przeciętnie 1200 mtr. na minutę czyli 72 km. w godzinie. Pierwsze miejsce uzyskał p. Rozenbaum z Nowych Rept (szybkość 1200 mtr.), drugie miejsce p. Górny z Tarn. Gór (1200 mtr.) trzecie Tomsik z Tarn. Gór (1140 mtr.), czwarte König z Tarn. Gór (1132 mtr.), piąte i szóste Gajowski, Bobrowniki (1124 mtr.), siódme Tomsik, Tarn. Góry (1118 mtr.). Gołębie wypuszczone zostały w Małkini (335 km.) o godz. 3-ciej rano. Wskutek bardzo pomyślnej pogody przyleciały gołębie nadzwyczaj wcześnie, bo po około 4 godzinach po wypuszczeniu ich. Powyższe stwierdzone wyniki są bardzo nieścisłe, t. zn. faktyczne wyniki były lepsze, gdyż członkowie licząc się z późniejszym przylotem gołębi nie byli obecni zaraz przy ich przylocie.

Gołębie np. p. Gajowskiego przyleciały o około 45 minut prędzej niż to stwierdzonem zostało przez zegar kontrolny, po zdjęciu i wrzuceniu obrączek gumowych (kontrolnych) do zegara.

Matura w Szkole Górniczej.

W ostatnich dniach odbyły się w tut. Szkole Górniczej egzaminy końcowe tej szkoły, do których stanęło 45 uczniów, z której to liczby dwuch nie zostało dopuszcz. do ustnej. Z wynikiem pomyślnym zdało egzamin 43 absolwentów a mianowicie pp.: Cieślik, Cyrulik, Czech Dryja, Dettmar, Dubiel, Gaweł, Glenszczyk Hajda, Halor, Jankowski, Kalinowski, Kempa, Kotas, Kolder, Kudełko, Kulawik, Krafczyk, Lepiarz, Nowak, Ochot, Olesiński, Piszczyk, Przybyła, Siwoń, Skrzypek, Szołtysek, Szuster, Szwarc, Szefer, Wacławczyk, Wawrzyniak, Wilk, Wójcik, Woźnica, Wróbel, Wrona, Wunschik, Zawada, Żelesny, Złotoś, Zuber, Zug.

Wystawa drobnego inwentarza.

Okręg tarnogórski związku hodowców drobnego inwent. urządza dnia 13, 14, i 15 sierpnia br. swoją pierwszą wystawę okręgową. Wystawa obejmować będzie przeszło 500 eksponatów. P. i. będą wystawione kury, gęsi, kaczki, gołębie, króliki i kozy.

P. Blumenreich oskarża . . .

W wyniku notowanej onegdaj przez nas afery zranienia nosa p. Blumenreicha, w ubiegły czwartek odbyła się rozprawa sądowa pod przewodnictwem p. sędziego Czoka.

P. Blumenreichowi asystował p. adw. Dewiński, oskarżonych zaś Halbreichów bronił p. adwokat Wojtyna. Rozprawa ustaliła, że p. Blumenreich przybył do mieszkania Halbreichów jako licytujący ich wierzyciel. Ponieważ uważał za stosowne zachować się nieodpowiednio i prowokacyjnie, dostał za to od Halbreicha Izydora po nosie.

Po świetnych przemówieniach obu adwokatów Sąd ogłosił wyrok skazujący oskarżonego Izydora i Leopolda Halbreichów, każdego na grzywnę w kwocie 50.— zł. Pawła Halbreicha zaś, z uwagi na jego młody wiek, tylko na naganę. W uzasadnieniu wyd. wyroku Sąd nadmienił, że przyjmuje zgodnie z obrońcą oskarżonych, iż Halbreichowie byli samą licytacją podenerwowani i że zachowanie się oskarżyciela to zdenerwowanie potęgowało, z drugiej zaś strony jednak Sąd przyjął, iż chodzi bądź co bądź o uraz cielesny a nie o czynną zniewagę, gdyż oskarżyciel odniósł silny ból. Oskarżeni kwestjonowali zeznania p. Blumenreicha jako złożone pod przysięgą niezgodnie z prawdą i zgłosili przez swego obrońcę natychmiast apelację od wydanego wyroku.

SZARLEJ — W. PIEKARY

IX Zjazd śpiewacki okręgu szarlejskiego.

W niedzielę, 19 bm. odbędzie się w sali p. Kubańskiego w Szarleju doroczny Zjazd Śpiewaków okręgu szarlejskiego, urządzony w tym roku ku uczczeniu 10-tej rocznicy przyłączenia G. Śląska do Polski oraz 60-tej rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki. Zjazd ten będzie pierwszorzędną manifestacją Pieśni Polskiej na pograniczu niemieckiem i zgromadzi 13 chórów i około 700 śpiewaków, który w zawodach konkursowych walczyć będą o palmę zwycięstwa. Na intencję Zjazdu odbędzie się o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele w Szarleju, a otwarcie Zjazdu nastąpi o godz. 17 śpiewem połączonych chorów całego okręgu. Obfity i najnowszy reperatur pieśni konkursowych daje rękojmę, że Zjazd ten należeć będzie do bardzo udatnych. Wydział Okręgu Szarlejskiego na Zjazd ten zaprasza wszystkich obywateli Szarleja i okolicy.

W ubiegłą sobotę zwołane zostało posiedzenie rady gminnej w Szarleju. Na porządku dziennym znajdował się tylko jeden punkt tj. wybór płatnego naczelnika gminy. Wyboru jednak nie przeprowadzono, gdyż radni sprzeciwili się temu, żądając rozpisania konkursu na to stanowisko.

Z dniem 1 lipca br. unieruchomione zostaną kop Nowa Helena i kop. Biały Szarlej, wskutek czego około 1000 robotników zostanie bez zajęcia.

Wskutek krótkiego spięcia zapalił się w czwartek motor tramwaju zdążającego do Wielkich Piekar. Na widok wybuchających płomieni ognia z motoru, pasażerowie opuścili tramwaj. Przeszkodę w krótkim czasie usunięto i za pomocą drugiego motoru tramwaj dojechał do depotu tramwajowego.

K. S. Sparta W. Piekary urządza w dniu 19 bm. wielką rewję sportową z bogatym programem. Zaproszone p. i. zostały 2 kluby zagraniczne ligowe.

Głosy czytelników.

Nadesłane.

Za artykuł pod tą rubryką Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Zmuszony jestem zabrać głos w sprawie czynności Z. O. K. Z. w Tarn. Górach. Niema dwóch zdań, iż instytucja jaką jest Z. O. K. Z. na Kresach Zachodnich jest niezbędną. Jej program zasługuje na poparcie i każdy polak-patrjota winien stać się członkiem Z. O. K. Z., jeżeli leży mu dobro naszej ojczyzny na sercu. Jestem już od czasu objęcia Śląska przez władze polskie członkiem tegoż związku. Jeżeli związek ten w pierwszej połowie jego bytu był bezpartyjnym, to zawdzięczać to należało jego byłym przywódcom i sekretarzom. Od pewnych lat a zwłaszcza w ostatnim czasie zaczyna się coś w Z.O. K.Z. mocno psuć. Kanalja partyjności się tam wkradła i rządzi po sanacyjnemu. Patrzmy tylko na osoby, jakie zasiadują w zarządzie. Wystarczy je tylko widzieć, nic złego im się nie zarzuca, ale który z tych panów daje gwarancję na prowadzenie wszelkich poczynień w Z. O K. Z. bezpartyjnie? Nikt, bo jeden chce być większym sanatorem od drugiego. W tym widzę to zło i nieproduktywność tego związku. Dlatego oświadczam, że z związku tego jako niesanator występuję. Żałuję, że tak jest a nie inaczej.

Niesanator.

„Góralu, czy ci nie żal".

Nie do uwierzenia a jednak jest faktem, iż na miejsce w stan nieczynny przeniesionego woźnego Wydz. Powiat. p. Sacka, który był na etacie wojew. Śląskiego, przyjęty został p. Wincenty Walisko z Rept Nowych. Nazwany jest znany z jego działalności jako naczelnik gminy, który był p. i. a konto jego „wspaniałego" urzędowania zawieszony. Abstrachując to, dziwić się należy, iż w tak ciężkim kryzysie gospodarczym, gdzie niezliczone masy głodnych borykają się po świecie i nie znalezą żadnego kawałka chleba, otrzyma posadę człowiek, który jest posiedzicielem gospodarstwa rolniczego, córka jego zarabia w szpitalu w Mysłowicach, żona zaś pozatem ma sporo dochodów z kolpoterstwa "Polonji". P. Walisko nosi się z zamiarem wydzierżawić swoje gospodarstwo i sprowadzić się do służbowego mieszkania w gmachu Starostwa. Tak to wygląda opieka nad bezrobotnymi w tarnogórskim powiecie!

Bezrobotny.

Kalety.

Niejaki Koptoń Ryszard z Kalet odpowiadał w dniu 15 bm. przed Sądem Grodzkiem w Tarnowskich Górach za fałszywe obwinienie naczelnika gminy oraz fałszowanie dokumentów płatniczych na szkodę gminy. Koptoń popełnił pozatem już w roku 1931 defraudację na koleji, poczem umknął do Berlina, skąd później jednak powrócił i za tą sprawkę również został już ukarany. Czynił to wtedy, kiedy jeszcze był wielkim prezesem Zw. Powst. Śl. Tymrazem odpowiadał za swe czyny w charakterze zwykłego członka wspomnianego związku. Po przesłuchaniu świadków i przeprowadzeniu dowodów, udał się sąd na naradę, poczem wydał wyrok, skazujący Koptonia Ryszarda za fałszowanie dokumentów płatniczych, na 9 tygodni więzienia. Związek Powst. winien tego rodzaju element wykluczyć ze swego grona.

Licytacja przymusowa.

W wtorek, dnia 21 czerwca br. godz. 2 popoł. będę sprzedawał w W. Piekarach przy ul. Górnej nr. 6. publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **Samochód półciężarowy marki Renard.** Zbiórka kupujących przy pomniku Marsz. Piłsudskiego

SPYRA, kom. sąd.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Kasyna Oficerskiego 11. PP. w Tarnowskich Górach podaje do wiadomości, że obecny dzierżawca Stołowni oficerskiej p. Jaworski Stanisław zostaje z dniem 30 czerwca br. zwolniony.

Stołownia oficerska 11 P. P. w Tarnowskich Górach jest w dzierżawie nie od dnia 1 maja br., lecz już od 1 maja 1931 r.

Zarząd Kasyna Ofic. 11 Pułku Piechoty

Ogłoszenie.

W rejestrze handlowym Oddział B. wpisano dzisiaj pod nr. 12 przy firmie „Dresdner Bank — Spółka Akcyjna w Dreznie — filja w Tarn. Górach, że Walne Zgromadzenie z dnia 24 marca 1932 postanowiło na warunkach niżej podanych zniżyć kapitał zakładowy z czterysta miljonów marek na dwieściedwadzieścia miljonów marek. Zniżenie nastąpiło: Umową Spółki z dnia 12 grudnia 1924 zmieniono w § 4 i dalej w §§ 3. 6, 14, 15, 16, 17, 19, 26 i 27 i przez dodanie nowego § 19a uchwałą tego samego Walnego Zgromadzenia stosownie do notarjalnego protokołu z tego samego dnia.

Kapitał zakładowy wynosi wobec tego 220,000,000 Mk. i rozpada się na dwieściepiętnaście tysięcy akcyj imiennych po tysiąc Marek i piećdziesiąt tysięcy akcyj imiennych po sto Marek.

Zapisani pod Nr. 225, 282, 301 i 303 Dr. inż. i fil. Ludwik Bloch Dr. fil. Hans Pilder i Dr. fil. Heymann nie są już członkami zarządu. Nowymi członkami zarządu zostali ustanowieni:

a) Dyrektor banku Samuel Ritscher w Berlinie,
b) sekretarz stanu a. D. Karol Bergmann w Berlinie,
c) Dyrektor banku Zygmunt Bodenheimer w Berlinie.

Tarnowskie Góry, dnia 4 czerwca 1932.

Sąd Grodzki.

Nacz. redaktor W. Gruszka Tarn. Góry. Red. odp. na Szarlej i W. Piekary Henryk Górecki w Szarleju. Red. odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie. Odp. Wiktor Osyra w Tarn. Górach. Druk: DRUKARNIA POLSKA, Tarnowskie Góry Rynek 13. Telef. 1034